

Sygnatura akt IX C 858/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 27-03-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Beata Wójtowicz-Woźniczka

Protokolant: Anna Torończak

po rozpoznaniu w dniu 13-03-2014 r. we W.

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A.

- o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda P. P. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11.09.2012r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo dalej idące;

III. ustala, iż powód ponosi w całości koszty procesu w tym niepokryte koszty sądowe w sprawie pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygnatura akt IX C 858/12

UZASADNIENIE

Powód P. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na jego rzecz kwoty 15.160 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 520 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. Ponadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu stosownie do norm prawem przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podał, że w dniu 26 kwietnia 2012 r. został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym jako pasażer pojazdu. Po wypadku został odwieziony karetką pogotowia do (...) Szpitala (...) we W.. Na skutek wypadku powód doznał urazu skręcenia kręgosłupa, urazu głowy połączonego z utratą przytomności, wstrząśnienia mózgu i niedowładu prawostronnego. Powód podniósł, że nadal odczuwa bóle i zawroty głowy nasilające się przy otwieraniu oczu oraz zaburzenia koncentracji i snu. Pozostaje pod opieką neurologa, laryngologa oraz ortopedy. W wyniku wypadku powód cierpi na niedosłuch ucha prawego. Powód podkreślił, że upośledzenie słuchu jest dla niego bardzo uciążliwe, bowiem z racji wykonywanego zawodu – taksówkarza, musi mieć sprawny słuch by słyszeć, co dzieje się na jezdni. Powód wskazał, że zgłosił szkodę stronie pozwanej pismem z dnia 08 maja 2012 r. W odpowiedzi strona pozwana przyznała powodowi kwotę 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Następnie wobec odwołania strona pozwana przyznała mu dalsze 9.800 zł jako zadośćuczynienie. Zdaniem powoda przyznane zadośćuczynienie jest rażąco niskie i nie realizuje swej kompensacyjnej roli. Powód wskazał, że żądana kwota 15.160 zł tytułem zadośćuczynienia stanowi kwotę odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c. Podniósł, iż był aktywny sportowo, ćwiczył na siłowni i grał w piłkę ze znajomymi. Doznany niedosłuch wpływa na trudności w wykonywaniu pracy z uwagi na to, że nie słyszy co dzieje się wokół pojazdu. Powód ma problemy natury psychologicznej i codziennie odczuwa lęk, że może dojść do kolejnego wypadku. Podkreślono, że doznane przez powoda urazy mają charakter nieodwracalny. Dla uzasadnienia roszczenia odszkodowawczego powód wskazał, iż w związku ze zdarzeniem poniósł

koszty na leczenie i rehabilitację w kwocie 520 zł, które winny zostać zwrócone przez stronę pozwaną jako pozostające w związku przyczynowym z poniesioną szkodą.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu wedle norm prawem przepisanych.

Przyznając iż ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 19.05.2009r. zarzuciła iż wypłacone świadczenie w kwocie łącznej 13.800 zł czyni zadość doznanym krzywdom. Dalsze roszczenia powoda nie znajdują podstaw prawnych. Pozwane Towarzystwo (...) S.A. podniosło, że wypłacając odszkodowanie wzięło pod uwagę czynniki mające wpływ na rozmiar krzywdy, dolegliwość obrażeń i trwałość następstw powypadkowych. Strona pozwana zakwestionowała roszczenie powoda z tytułu zwrotu kosztów leczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 kwietnia 2012 r. we W. doszło do kolizji drogowej z udziałem powoda jako pasażera pojazdu poszkodowanego. Pojazd, którym jechał powód został uderzony przez samochód osobowy o nr rej. (...), którego kierowca okazał się sprawcą wypadku.

Kierowca ten był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie.

(Okoliczność bezsporna)

Powód bezpośrednio po wypadku próbował wrócić do domu tramwajem, jednakże stracił przytomność. Po zdarzeniu został przetransportowany na Szpitalny Oddział Ratunkowy (...) Szpitala (...) we W., gdzie przeprowadzono wstępną diagnostykę. Powodowi wykonano badanie Tk głowy, rtg kręgosłupa szyjnego i poddano konsultacji neurologicznej i chirurgicznej. Z rozpoznaniem skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa oraz powierzchownego urazu głowy powód został przekazany na oddział chirurgii ogólnej ASzK. W wykonanym Tk głowy odchyłeń od normy nie stwierdzono.

Następnie powód w okresie od 27 kwietnia 2012 r. do 30 kwietnia 2012 r. był hospitalizowany w klinice (...) z rozpoznaniem stanu po wypadku komunikacyjnym z wstrząśnieniem mózgu i odprostowaniem kręgosłupa szyjnego S06.0. Zastosowano leczenie zachowawcze z diagnostyką i obserwacją. Powód podczas pobytu w klinice konsultowany był neurologicznie, zalecono ponowne badanie kontrolne Tk, które było bez zmian. Z uwagi na zgłoszenie przez pacjenta niedosłuchu prawostronnego w dniu 30.04.2012 r. wykonano audiogram u powoda. Powód konsultowany był laryngologicznie. U powoda zastosowano stabilizację odcinka kręgosłupa szyjnego.

W trakcie obserwacji nie stwierdzono wystąpienia niepokojących objawów. W dniu 30 kwietnia 2012 r. powód w stanie ogólnym i miejscowym dobrym został wypisany do domu z zaleceniami: oszczędzającego trybu życia, dalszego stosowania stabilizacji kręgosłupa szyjnego przez okres ok. 10 dni i kontrolę w poradni laryngologicznej w przypadku pogłębiania się niedosłuchu.

(Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 16-17; karta informacyjna SOR, k. 18; badanie audiogramem, k. 19)

Po wyjściu ze szpitala powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 04 czerwca 2012 r., łącznie przez okres 39 dni.

(Dowód: zaświadczenie lekarskie – druki ZUS ZLA, k. 19-20)

W dniu 18 maja 2012 r. powód konsultowany był otolaryngologicznie. Stwierdzono upośledzenie słuchu w uchu prawym.

(Dowód: zaświadczenie lekarskie, k. 23 przesłuchanie powoda k. 94)

Powód pozostawał pod opieką poradni ortopedycznej i neurologicznej. W dniu 16 maja 2012 r. wydano zaświadczenie, iż zakończono leczenie związane z urazem. Następnie w dniu 13 sierpnia 2012 r. powód ponownie był konsultowany przez neurologa, który zalecił badanie MR głowy z uwagi na rozpoznany niedowład połowiczny prawostronny niedużego stopnia i pourazowe bóle głowy.

Wykonane w dniu 13 sierpnia 2012 r. badanie MR kręgosłupa szyjnego, potwierdziło zniesienie fizjologicznej lordozy szyjnej, obecność centralnych wypuklin krążków międzykręgowych od C3 do C7 z cechami zmian zwyrodnieniowych na poziomach od C2 do C5. Wysokość i struktura kostna trzonów kręgów szyjnych prawidłowo zachowana.

Powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. W dniu 23 sierpnia 2012 r. , był konsultowany przez lekarza chirurga-ortopedę. Stwierdzono zakończenie leczenia i rehabilitacji.

(Dowód: zaświadczenia lekarskie, k. 21-23; konsultacja neurologiczna, k. 30-31; badanie MR, k. 33; karta konsultacyjna, k. 34)

Powód z uwagi na towarzyszące lęki , problemu z koncentracją i zasypianiem zwrócił się również o pomoc psychologiczną. Na podstawie wywiadu i obserwacji stwierdzono dekompensację psychiczną, poszczególne zachowania składają się na zespół stresu pourazowego, który w dalszej perspektywie może prowadzić do obniżenia zadowolenia z życia, pogorszenia sprawności zawodowej, wystąpienia trudności w życiu osobistym. Wskazano, iż pacjent wymaga dalszej terapii tzw. poznawczo – behawioralnej, obserwacji psychologicznej. powrót do pełnej sprawności może wymagać zarówno psycho - jak i farmakoterapii. Zalecono regularną „wymianę emocji” i stosowanie technik relaksacyjnych.

Za konsultację psychologiczną i wydanie opinii powód poniósł wydatek w kwocie 180 zł.

(Dowód: opinia psychologiczna, k. 28-29; rachunek nr (...), k. 35; przesłuchanie powoda k. 94)

U powoda rozpoznano stan po powierzchownym urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu i urazie kręgosłupa szyjnego z jego odprostowaniem, prawostronny niedosłuch przewodzeniowy oraz bóle i zawroty głowy w wywiadzie. W związku z wypadkiem komunikacyjnym w zakresie otolaryngologicznym u powoda ustalono stały 5% uszczerbek na zdrowiu z tytułu utraty słuchu. Ustalono średni ubytek słuchu ucha prawego w zakresie częstotliwości 500, 1000, 2000Hz na poziomie 35dB. Nie ma możliwości wystąpienia innych negatywnych skutków wypadku i pogłębienia aktualnie istniejących, natomiast można oczekiwać poprawy na skutek dalszego leczenia.

(Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii i foniatrii, k. 101-104)

Pod względem chirurgiczno-neurologicznym powód w wyniku wypadku z dnia 26.04.2012 r. nie doznał trwałych następstw urazu. Uraz kręgosłupa nałożył się na istniejące wcześniej zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne i spowodował krótkotrwałe zaostrzenie dolegliwości bólowych. Brak jest przesłanek wskazujących na ujawnienie się w przyszłości innych, nieznanych dotąd skutków wypadku dla zdrowia powoda. Zmiany zwyrodnieniowe są wynikiem naturalnych procesów degeneracyjnych i nie wynikają z urazu przeciążeniowego kręgosłupa, do którego mogło dojść w wypadku.

(Dowód: opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii i chirurgii ogólnej, k. 141-142)

Za wykonane konsultacje lekarskie i usługi medyczne wystawione zostały na rzecz powoda następujące rachunki i faktury VAT:

- w dniu 28.06.2012 r. rachunek nr (...) na kwotę 180 zł za konsultację psychologiczną i wydanie opinii;

- w dniu 23.08.2012 r. rachunek nr (...) na kwotę 340 zł za konsultację ortopedyczną

(Dowód: rachunki, k. 35-36)

Powód odbywał rehabilitację przez okres 3 tygodni. Obecnie powód pracuje jako operator maszyn. W dacie zdarzenia powód wykonywał zawód taksówkarza. Powód odczuwa dyskomfort podczas prowadzenia samochodu. Przed zdarzeniem z dnia 26.04.2012r. , jakieś półtora roku wstecz powód uczestniczył w zdarzeniu komunikacyjnym i nosił kołnierz ortopedyczny.

(Dowód: przesłuchanie powoda, k. 94)

Powód zgłosił szkodę u strony pozwanej pismem z dnia 08 maja 2012 r., które wpłynęło do pozwanej w dniu 14 maja 2012 r. Powód zażądał zapłaty odszkodowania i stosownego zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł. Strona pozwana potwierdziła przyjęcie zawiadomienia o szkodzie, wzywając do przedstawienia dalszej dokumentacji medycznej.

(Dowód: zgłoszenie szkody, k. 37-39; pismo strony pozwanej, k. 41)

Decyzją z dnia 06 czerwca 2012 r. strona pozwana (...) S.A. wypłaciła powodowi kwotę 4000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

(Dowód: akta szkody, płyta CD – k. 78; decyzja pozwanej, k. 45)

Pismem z dnia 28 czerwca 2012 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. W odpowiedzi na wezwanie decyzją z dnia 05.07.2012 r. strona pozwana przyznała powodowi dalszą kwotę 9.800 zł tytułem zadośćuczynienia. Łączna kwota wypłat z tego tytułu wyniosła 13.800 zł.

(Dowód: wezwanie do zapłaty, k. 46-48; decyzja o przyznaniu odszkodowania, k. 57)

Decyzją z dnia 04 października 2012 r. strona pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w wysokości 340 zł tytułem kosztów leczenia. Dokonana wypłata pokryła wydatki związane z wizytą chirurgiczno – ortopedyczną objętą rachunkiem nr (...) z dnia 23.08.2012r.

(Dowód: akta szkody, płyta CD – k. 78)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jedynie w części zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpatrywanej sprawie dla oceny zasadności podnoszonych roszczeń koniecznym było ustalenie czy w istocie obrażenia jakich doznał powód wskutek zdarzenia z dnia 26.04.2012r. uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w żądanej wysokości a nadto czy w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym znajduje swe podstawy tak faktyczne jak i prawne żądanie zapłaty odszkodowania na poziomie kwoty 520 zł. Zważyć bowiem należy, iż strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady zarzucając jedynie iż wypłacona suma zadośćuczynienia w kwocie 13.800 zł oraz odszkodowania na poziomie kwoty 340 zł jako zwrot kosztów leczenia w pełni czyni zadość doznany przez powoda krzywdom. Żądanie natomiast zwrotu kosztów leczenia w zakresie kwoty 180 zł uznała za pozbawione podstaw faktycznych.

Zgodnie z brzmieniem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Istotnym jest jednakże, iż zaistnienie tejże odpowiedzialności wynika z naruszenia regulacji deliktowej przez sprawcę szkody którego pojazd ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Tym samym podstaw odpowiedzialności pozwanej należy upatrywać w brzmieniu art. 822 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art.436 § 2 k.c. Niewątpliwym jest, iż materialno – prawną podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 k.c., zaś odszkodowania – art. 444 § 1 k.c.

Wobec faktu, iż strona pozwana nie kwestionowała zasady swej odpowiedzialności ograniczając się tylko do kwestionowania wysokości żądanego zadośćuczynienia oraz odszkodowania za bezsporne uznano zarówno sprawstwo podmiotu którego odpowiedzialność cywilna ubezpieczona była u strony pozwanej, a którego następstwem było uszkodzenie ciała powoda jak i związek przyczynowy pomiędzy ową szkodą a zdarzeniem z którego ona wynikła. Kwestią sporną wymagającą rozstrzygnięcia była natomiast wysokość żądanego zadośćuczynienia i odszkodowania i owa okoliczność poddana została badaniu w toku przeprowadzonego przez orzekający w sprawie Sąd postępowania dowodowego.

W ocenie Sądu na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który stał się podstawą czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, nie można podzielić stanowiska powoda, jakoby wypłacone przez stronę pozwaną zadośćuczynienie na poziomie kwoty 13.800 zł było nieadekwatne tak do ustalonego trwałego uszczerbku na zdrowiu jak i do doznanych krzywd na jego osobie.

Jak ustalono w wyniku niekwestionowanego zdarzenia z dnia 26.04.2012r. u powoda rozpoznano stan po powierzchownym urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu i urazie kręgosłupa szyjnego z jego odprostowaniem, prawostronny niedosłuch przewodzeniowy oraz bóle i zawroty głowy w wywiadzie. W związku z wypadkiem komunikacyjnym w zakresie otolaryngologicznym u powoda ustalono stały 5% uszczerbek na zdrowiu z tytułu utraty słuchu. Ustalono średni ubytek słuchu ucha prawego w zakresie częstotliwości 500, 1000, 2000Hz na poziomie 35dB. Jednocześnie stwierdzono, że nie ma możliwości wystąpienia innych negatywnych skutków wypadku i pogłębienia aktualnie istniejących, oraz, co istotne, można oczekiwać poprawy na skutek dalszego leczenia. Z kolei pod względem chirurgiczno-neurologicznym powód w wyniku wypadku z dnia 26.04.2012 r. nie doznał trwałych następstw urazu. Uraz kręgosłupa nałożył się na istniejące wcześniej zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne i spowodował krótkotrwale zaostrzenie dolegliwości bólowych. Stwierdzone zaś zmiany zwyrodnieniowe są wynikiem naturalnych procesów degeneracyjnych i nie wynikają z urazu przeciążeniowego kręgosłupa, do którego mogło dojść w wypadku.

Dla powyższych ustaleń w szczególności przydatne były opinie biegłych sądowych z zakresu otolaryngologii i foniatrii oraz neurologii i chirurgii urazowo-ortopedycznej, którym w ocenie Sądu nie sposób odmówić wiary, zwłaszcza gdy się zważy na ich rzetelność i profesjonalizm. Nadto ich treść ułożona jest logicznie, w sposób klarowny i rzetelny odpowiada na przedmiotowe zagadnienia.

Wprawdzie powód zgłosił zarzuty do obu opinii, to jednakże okazały się one niezasadne. Sąd wskutek wniesionych zarzutów dopuścił dowód z opinii uzupełniającej, zarówno otolaryngologa jak też neurologa i chirurga urazowego. Odnośnie opinii z zakresu otolaryngologii i foniatrii powód powziął wątpliwości co do charakteru badania akumetrycznego i audiometrii totalnej oraz zadał pytanie, czy z powodu stwierdzonego niedosłuchu wskazane jest zaopatrzenie powoda w aparat słuchowy. Zarzucił, że inne badania audiometryczne powoda wskazują na wyższy stopień upośledzenia słuchu ucha prawego. Powód zażądał także paszportu i legalizacji urzędzenia, na którym biegła wykonywała badanie powoda. W odpowiedzi na zarzuty powoda biegła wskazała, że nie stwierdziła zaburzeń narządu równowagi u powoda. Wskazała, że zarówno badanie akumetryczne jak również badanie audiometrią tonalną należą do badań słuchu subiektywnych. Biegła wyjaśniła, że audiometria tonalna progowa stanowi właśnie jedyną podstawę do szacowania uszczerbku na zdrowiu z tytułu utraty słuchu wg Rosera i w sposób wnikliwy wyjaśniła, na czym badanie to polega. Biegła podkreśliła, że przeanalizowała wszystkie wykonane wcześniej u powoda badania słuchu, które potwierdzają stopniową jego poprawę na przestrzeni czasu. Wskazała, iż zaopatrzenie powoda w aparat słuchowy nie jest celowe a koszt takiego aparatu to wydatek rządu 1800 zł – 6.000 zł. Odnośnie opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz chirurgii powód zarzucił sprzeczność ustalenia w zakresie ruchów skrętnych szyi w prawo, żądając wyjaśnień w tym zakresie. Ponadto zażądał szerszych wyjaśnień w zakresie zmian zwyrodnieniowych u powoda istniejących rzekomo przed zdarzeniem oraz jednoznacznego stwierdzenia czy uraz skrętny kręgosłupa szyjnego powstały w zdarzeniu nie miał wpływu na pogłębienie zmian w zakresie kręgosłupa szyjnego. Zarzuty powoda okazały się chybione. Biegli wyjaśnili, że nie stwierdzili u powoda ograniczenia ruchów skrętnych szyi w prawo o 15 cm. Podali, że badanie przeprowadzają całościowo, obserwując ruchy badanego już od momentu wejścia do gabinetu. Stwierdzili, że ruchy skrętne szyi powoda już po badaniu były swobodne i odbywały się w pełnym zakresie w obie strony. Zdaniem

biegłych w takiej sytuacji nie jest możliwe przyjęcie ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego w związku z urazem z dnia 26.04.2012 r. Biegli wyjaśnili, że mówiąc o zaostrzeniu dolegliwości bólowych chcieli podkreślić fakt, iż w chwili wypadku obecne były już u powoda zmiany zwyrodnieniowe, które są wynikiem długotrwałego samoistnego procesu inwolucyjnego. Podkreślili, że brak jest dokumentacji świadczącej, że wskutek urazu doszło do pogłębienia zmian w zakresie kręgosłupa szyjnego, w szczególności pogłębienia wypuklin krążków międzykręgowych C3 do C7. W przypadku powoda nie doszło do niestabilności kręgosłupa wobec uszkodzenia aparatu więzadłowego.

Ostatecznie opinie po ich pisemnych względnie ustnych wyjaśnieniach nie były przedmiotem kwestionowania stron i jako takie a nadto mając na uwadze ich rzetelność uznane zostały za wiarygodny materiał dowodowy, na podstawie którego Sąd poczynił swe ustalenia faktyczne.

W świetle powyższego niewątpliwym jest, iż powód doznał krzywdy która winna być zrekomensowana stosownym zadośćuczynieniem. Przez pojęcie krzywdy rozumie się bowiem w doktrynie szkodę o charakterze niemajątkowym i wyrządzoną na osobie. Krzywdę taką należy ujmować jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, na które składają się ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, np. w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia (zob. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania, t. I;). Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę koniecznym jest natomiast uwzględnienie przede wszystkim stopnia nasilenia cierpień powoda, długotrwałość jego choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (zob. wyrok SN z dnia 10.06.1999r. II UKN 681/98 OSN AP 2000/16/626).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień i powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznaną przez powoda. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, przy czym określając wysokość zadośćuczynienia pieniężnego Sąd powinien wziąć po uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych (czas leczenia, konieczność wizyt lekarskich, leczenie rehabilitacyjne, dolegliwości bólowe odczuwane przez powoda, stres związany z samym zdarzeniem oraz z jego konsekwencjami), wiek powoda i prognozy na przyszłość. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, odniesioną do doznanej krzywdy, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Dokonując zatem w przedmiotowej sprawie analizy cierpień powoda, Sąd uznał, iż żądane zadośćuczynienie na poziomie łącznej kwoty 28.960 zł byłoby znacząco wygórowane. Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę ustalony uszczerbek na zdrowiu na poziomie 5% z tytułu częściowego niedosłuchu ucha prawego, uznać należy, iż wypłacone przez stronę powodową zadośćuczynienie na poziomie kwoty 13.800 zł w pełni rekompensuje cierpienie powoda. Należy podnieść, że pod względem neurologiczno-ortopedycznym powód nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie mniej znaczenie miały niewątpliwie cierpienia i dolegliwości powypadkowe, które jednak znajdują pokrycie w przyznanej przez stronę pozwaną kwocie zadośćuczynienia. Sąd brał tutaj pod uwagę pobyt w szpitalu, długotrwałe zwolnienie lekarskie, konieczność rehabilitacji itp. Przy czym, co istotne powód w tym zakresie został wyleczony całkowicie i nie znajduje się obecnie żadnych ujemnych następstw wypadku w sferze ortopedyczno – neurologicznej.

W pozostałym zakresie, ponad tę kwotę powództwo nie zasługiwało zatem na uwzględnienie. Żądana bowiem przez powoda kwota nie znajduje więc racjonalnego uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy.

Przechodząc do oceny żądania odszkodowania wskazać trzeba, że żądanie w tym zakresie podlegało uwzględnieniu jedynie w części, tj. w zakresie kwoty 180 zł. Powód domagał się zasądzenia kwoty 520 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia. Stosownie do art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W § 2 przepis stanowi zaś, że w tych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Powód wywodził, że świadczenia medyczne były konieczne zarówno co do ich zakresu jak i charakteru. Strona pozwana

zakwestionowała rachunek za konsultację psychologiczną, nie podejmując jednak polemiki z opinią psychologiczną, która w istocie stanowi li tylko dokument prywatny, nie mniej nie oznacza to że nie może stanowić dowodu w sprawie. Dokument ten jako wiarygodny stał się podstawą czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych. Wynika z niego, co istotne, iż u powoda stwierdzono dekompensację psychiczną, poszczególne zachowania składają się na zespół stresu pourazowego, który w dalszej perspektywie może prowadzić do obniżenia zadowolenia z życia, pogorszenia sprawności zawodowej, wystąpienia trudności w życiu osobistym. Wskazano, iż pacjent wymaga dalszej terapii tzw. poznawczo – behawioralnej, obserwacji psychologicznej. powrót do pełnej sprawności może wymagać zarówno psycho- jak i farmakoterapii.

Tym samym trudno odmówić racji powodowi żądającemu zwrotu kwoty 180 zł za konsultację psychologiczną.

Zdaniem Sądu badanie psychologiczne powoda po wypadku komunikacyjnym było uzasadnione. Faktem notoryjnym jest to, że poszkodowani w wypadkach komunikacyjnych często potrzebują pomocy psychologicznej z uwagi na odczuwane lęki. Ze złożonej opinii psychologicznej niezbiecie natomiast wynika, że występujące u powoda objawy mogą przyczyniać się do zaburzeń w normalnym funkcjonowaniu. Konsultacja psychologiczna była więc uzasadniona.

Odnosnie zaś dalszej kwoty odszkodowania (powód żądał łącznie 520 zł) wskazać trzeba, iż strona pozwana uczyniła zadość żądaniu powoda i wypłaciła mu kwotę 340 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia decyzją z dnia 04.10.2012 r. Wydatek ten obejmował badanie ortopedyczne. Wobec powyższego roszczenie co do kwoty 340 zł tytułem odszkodowania należało oddalić, jako że świadczenie to zostało przez pozwaną spełnione.

O kosztach postępowania jak i niepokrytych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzygnął o zasadzie ich poniesienia w całości przez powoda mając na uwadze treść przepisu art. 100 zd. 2 k.p.c., pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.